



 Agnieszka Krysik

Fundacja rodzinna, sukcesja i podatki

Stosunki małżeńskie polem do sporów.

Wejście w życie ustawy o fundacji rodzinnej zmieniło oblicze procesów sukcesyjnych. I nie chodzi tu o to, że od maja 2023 r. sukcesja stała się prosta, ale o to, że w większości przypadków dotyczących założenia fundacji rodzinnej skala konfliktów i sporów sądowych przybierze na liczbie i wyzwaniach. Dlaczego?

MOTYWACJA

Po pierwsze dlatego, że w istotnej większości powołanych fundacji rodzinnych to nie sukcesja i zabezpieczenie swoich praw, a podatki były

motyacją do założenia fundacji rodzinnej i wniesienia do nich majątku rodzinnego.

Po drugie dlatego, że jeżeli podatki „stały za fundacją” to refleksja towarzysząca pytaniom o śmierć fundatora, śmierć współmałżonka, rozwód fundatorów, nie wybrzmiała wystarczająco silnie. W tej samej istotnej liczbie fundacji postanowienia statutu gdyby zapytać fundatora nie odpowiadają na pytania o konsekwencje prawne i jakość zabezpieczenia rodziny i majątku.

A o to w sukcesji i w fundacji rodzinnej nam chodzi.

NAJCZĘSTSZE BŁĘDY

Nie każdy prawnik zna się na wszystkich dziedzinach prawa, tak jak nie każdy lekarz na się na każdym bólu, jego pochodzeniu i skutecznej metodzie leczenia. Wielu fundatorów złamało podstawową zasadę leczenia. Przy zawale poszło o poradę do ginekologa. Brzmi niewiarygodnie, a jednak. I to być może nie wyłącza wina chorego, ale i lekarza, że zamiast odmówić udzielił porady jak leczyć. Bo przecież skończył medycynę, jak prawnik prawo.

Ale prawo, które reguluje zasady działania fundacji rodzinnej to prawo

szczególne, prawo przygotowane w określonym celu, jakim jest poprawa sytuacji prawnej fundatorów w zakresie planowania sukcesji mienia. Cel – poprawa sytuacji rodzinnej i majątkowej. Zachowanie integralności majątku i rodziny.

KTO MA ZOSTAĆ FUNDATOREM?

W niektórych przypadkach podczas decyzji o powołaniu fundacji zostały podatkowi. Na przelocie 2023/24 r. wykładnia przepisów prawa przez część środowiska doradców podatkowych prowadziła do rekomendacji, że fundatorem powinien być jeden z małżonków zamiast obojga, co miało wywrzeć korzystne skutki podatkowe przy ustalaniu proporcji wniesionego mienia w spisie mienia, co następnie przekładać miało się na korzystne opodatkowanie świadczeń. W oparciu o te rekomendacje fundatorem fundacji rodzinnej stawał się jeden z małżonków, co z perspektywy sukcesyjnej nie było właściwe. W kluczowym momencie planowania przyszłości majątku – błędnie – „zadecydowały” podatki. Proces nie do odwrócenia. Dlaczego? Bo fundatorem jest ten, kto złożył oświadczenie o powołaniu fundacji rodzinnej. Konsekwencje? Istotne dla drugiego małżonka. Sytuacja prawna drugiego małżonka nie będzie jednakowa do sytuacji fundatora, nawet jak wiele praw zabezpieczymy w statucie fundacji. Druga konsekwencja, podatkowa, w przypadku rozwodu podatki będą dużo wyższe na realizacji świadczeń. I tu pojawia się jakość doradztwa. W większości sytuacji doradca nie uwzględnił rozwodu i konsekwencji dla małżonków takiej strukturyzacji fundacji rodzinnej. Czy małżonkowie pozytywnie ocenią słuszność powołania fundacji rodzinnej w takiej konstrukcji? Jedno z nich z pewnością nie. Czy da się „odwrócić” czynności? Da, ale z olbrzymim kosztem podatkowym, a to nie o to chodziło.

WNIESIENIE MIENIA

Mimo ponad 2,5 roku funkcjono-



” **W wielu przypadkach o powołaniu fundacji rodzinnej decydowały podatki, a nie realne zabezpieczenie rodziny i majątku. Konsekwencje? Błędne zapisy statutów, brak refleksji nad rozwodem czy śmiercią fundatora, a w efekcie – więcej konfliktów i sporów sądowych zamiast spokoju i bezpieczeństwa.**

wania przepisów ustawy o fundacji rodzinnej nadal spotykamy błędne stosowanie jej przepisów. Po pierwsze w zakresie reprezentacji fundacji rodzinnej w organizacji (zanim zostanie wpisana do rejestru RFR) w czynności darowizny od fundatora będącego członkiem zarządu do fundacji rodzinnej. Przy takich czynnościach zarówno gdy fundacja jest na etapie „w organizacji” jak już gdy posiada osobowość prawną powinniśmy zastosować przepis szczególnie, art. 63

ustawy o fundacji rodzinnej. nie jest wystarczające prawnie reprezentowanie fundacji na zasadach ogólnych tj. przez fundatora. W tym kontekście pojawia się drugi element reprezentacji w przy darowiznie. Jeżeli mienie pochodzi z majątku wspólnego małżonków obok członka zarządu w czynności jest współmałżonek/ka (niebędąca członkiem zarządu). Należy pamiętać, że w umowie z nią powinny obowiązywać ogólne zasady reprezentacji fundacji. Niestety wiele aktów prawnych pomija właściwą reprezentację wobec drugiego małżonka będącego stroną czynności zgodnie z przepisami prawa rodzinnego dotyczącego zasad dysponowania majątkiem wspólnym małżonków.

ZABEZPIECZENIE PRAWA

Przyszli fundatorzy, przed decyzją o powołaniu fundacji rodzinnej powinni oboje poznać to narzędzie na tyle, by wiedzieć czy i w jakim stopniu poprawi lub pogorszy się ich sytuacja prawna. W każdej rodzinie są konflikty, w każdej nieporozumienia. Sytuacja majątkowa pomiędzy małżonkami może wyglądać lepiej albo gorzej. W niektórych przy-

padkach ryzyko rozvodu i podziału majątku może zostać zminimalizowane przez fundację rodzinną, o ile jest to dobre rozwiązanie nie tylko ze względu na skutki podziału majątku małżonków. W niektórych po prostu najlepszym rozwiązaniem, które zapewni prawa i bezpieczeństwo obojgu jest fizyczny podział mienia, bez korzystania z fundacji rodzinnej.

W 2023 r. powstało wiele fundacji rodzinnych, dla powstania których intencją było przeniesienie mienia, po to by w przyszłości nie podlegało ono podziałowi na wypadek rozvodu małżonków. Już dziś spotykamy zawodowo sytuacje, gdzie jedno z małżonków wie, że jego sytuacja pogorszyła się. Po pierwsze nie zadbało o swoje prawa i dostęp do dochodów generowanych przez mienie wniesione do fundacji we właściwy sposób, zapewniający długoterminowe bezpieczeństwo, po drugie dlatego że nie zadbało o swoje prawa i wpływ na ustalenie kręgu beneficjentów w fundacji i decydowanie o ważnych sprawach. Okazuje się, że moc głosu jaki małżonek posiadał gdy nie było fundacji rodzinnej był znacznie silniejszy, był współwłaścicielem mienia. Po przeniesieniu go do fundacji rodzinnej stracił to prawo. A to co zabezpieczył widać w statucie. Niestety bardzo często prawie żadnych uprawnień tam nie ma.

INTERES PRAWNY

Są fundacje rodzinne, założone przez jednego z małżonków w których drugi nie ma trwałego statusu beneficjenta, albo uzyskuje go/ traci w określonym przypadku. Brak statusu beneficjenta nie daje prawa zakazania uchwał organów fundacji rodzinnej oraz utrudnia dostęp do dokumentów fundacji. Również tych znajdujących się w sądzie rejestrowym. Bez nich ocena czy powołanie fundacji rodzinnej i czynności z jej udziałem są zgodne z prawem może być utrudniona.

Każdy kto chce uzyskać dostęp do akt rejestrowych musi wykazać interes prawny. W przypadku małżonków nie wystarczy samo wykazanie małżeństwa, ani okoliczność że pomiędzy małżonkami jest ustrój wspólności majątkowej małżeńskiej.

A czy współmałżonek, który musi wykazywać interes prawny ponad posiadanie statusu małżonka i ustroju wspólności majątkowej małżeńskiej, we wniosku o dostęp do akt rejestrowy fundacji rodzinnej we właściwy sposób zabezpieczył swoją przyszłość i sytuację prawną? Już samo pytanie pokazuje, że decyzja o przyszłości, o przyszłości majątku rodzinnego wymaga szerszego pochylenia się i profesjonalnej wiedzy.

GDZIE SZUKAĆ?

Przez wiele lat materiałów zgromadzonych w sieci jest bardzo dużo. Oczywiście nie każde są merytorycznie poprawne, część została przygotowana przez osoby które nie znają



FOT. JUSTYNA RADZYMIŃSKA



Agnieszka Krysiak
Radca prawny, założycielka **KRYSIK-LAW** www.krysilaw.pl, prezeska zarządu Operator Fundacji Rodzinnej sp. z o.o. www.fundacjerodzinne.pl, ekspertka ds. firm rodzinnych i sukcesji, uczestniczka prac legislacyjnych dotyczących ustaw sukcesyjnych (w tym fundacji rodzinnej).

przepisów i powodów dla których zostały przygotowane, a to rozumienie intencji jest ważne. Projektodawca ustawy Ministerstwo Rozwoju i Technologii zamieściło materiał o fundacji rodzinnej wraz z podręcznikiem, który każdy zainteresowany może znaleźć pod adresem: <https://www.biznes.gov.pl/pl/portal/004436>

To powinna być lektura obowiązkowa dla wszystkich rozważających fundację rodzinną.

SUKCESJA TO NIE WYŁĄCZNIE FUNDACJA RODZINNA

Nie zawsze fundacja rodzinna jest najlepszym rozwiązaniem. Powodów może być wiele. Pierwszy to finanse. Nie zawsze posiadamy majątek, który generuje stabilne dochody, które pozwolą długoterminowo fundacji rodzinnej się rozwijać i utrzymywać zgromadzony majątek w należytym stanie i jednocześnie generować dochody, które mogą być przeznaczone na świadczenia dla beneficjentów. Prawdłowo prowadzona fundacja rodzinna to wydatek na obsługę prawną, usługę serwisową operatora fundacji rodzinnej, jak i koszt wynagrodzenia członków zarządu, jeżeli beneficjenci nieodpłatnie nie pełnią tej funkcji.

Ale fundacja rodzinna to czasami najlepsze rozwiązanie na sukcesję, na zaplanowanie przyszłości dla majątku rodzinnego w garniturze stabilnego właściciela, który ma wszyte w statut zasady sprawowania nadzoru własnościowego i dystrybucję majątku w ramach świadczeń na rzecz beneficjentów. Jeżeli składniki majątkowe długoterminowo mogą generować dochód, z którego może utrzymać się pokolenie dzieci fundatorów, wnuków i kolejne, a fundacja rodzinna może dodatkowo wspierać postawy społeczne, rozwój, przedsiębiorczość beneficjentów, to może prócz elementu finansowego wpłynąć na kształtowanie niezależności beneficjentów, niezwiązanych zasadami dziedziczenia ustawowego. ●